

Azbest na śmietnisko

Program usuwania azbestu opracowała grupa ekspertów we współpracy z Ministerstwem Gospodarki. - Celem jest oczyszczenie Polski z wyrobów zawierających azbest do 2032 roku. Ten szkodliwy minerał znajduje się w około trzech tysiącach wyrobów. Szacujemy, że na terenie Polski jest około 15 mln ton azbestu, 85 procent w budownictwie. Na Podkarpaciu może znajdować się około 600 tysięcy ton wyrobów z azbestu - poinformowała Stanisława Szałucha, ekspert programu usuwania azbestu.

Według Gazety Wyborczej na obecnym etapie realizacji programu najważniejsze jest zinventaryzowanie materiałów zawierających azbest. Niestety inwentaryzacja jest ciągle niepełna bo obowiązek zgłaszania samorządowi o tym, że gdzieś jest dach z eternitu albo budynek jest ocieplony powszechnie używaną w latach 70 i 80 płytami z azbestem ciąży na właścicielach i zarządcach obiektów. Na przykład na Podkarpaciu w ub. r. zinventaryzowano zaledwie 119 tys. ton azbestu. Najwięcej jest go powiecie rzeszowskim i jarosławskim. Na specjalne wysypiska wywieziono zaledwie 180 ton.

Dlaczego tak mało? Bo koszty usunięcia azbestu i jego utylizacji musi ponieść właściciel obiektu. Usunięcie i wywiezienie eternitu z dachu to koszt kilku tysięcy złotych. Na Podkarpaciu są zaledwie dwa wysypiska, które przyjmują wyroby z azbestem: w Młynach i w Pysznicy (ale tylko dla gminy Pysznica). Wysypisko w Młynach przyjmuje azbest złożony na paletach i zafoliowany, dla indywidualnego odbiorcy to dodatkowy koszt. Bank Ochrony Środowiska oferuje kredyty, które można przeznaczyć na pokrycie kosztów utylizacji, ale jak przyznają przedstawiciele banku zainteresowanie nimi jest niewielkie. Bank wymaga żeby azbest usuwała wyspecjalizowana firma, a to zwiększa koszty. Indywidualni właściciele domów wolą sami ściągać eternit z dachów. Potem takie eternitowe płyty bardzo często można znaleźć na dzikich wysypiskach śmieci.

Gazeta Wyborcza sugeruje, że sytuacja wyglądałaby lepiej gdyby w zbiórkę eternitu częściej włączały się lokalne samorządy. Samorządy łatwiej niż osoby prywatne mogą zdobyć dotacje lub dofinansowanie z różnych funduszy. Dotychczas zbiórkę wyrobów azbestowych zorganizowały i dofinansowały transport na wysypisko: powiat Sanok, Krosno, Łańcut i powiat mielecki.